

Sygn. akt: I C 516/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariola Majer- Świrska

Protokolant: Agnieszka Banasiak

po rozpoznaniu w dniu 04 czerwca 2018r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. T. (uprzednio B.)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki W. T. kwotę 26.310,00 zł (dwadzieścia sześć tysięcy trzysta dziesięć złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22.07.2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.433,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka W. T. (dawniej B.) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 26.310,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 lipca 2017r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 07 lutego 2016r. na drodze krajowej nr (...) pomiędzy Z. a N., H. B., naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nie dostosowała prędkości do warunków ruchu w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia bocznego z jadącym z przeciwka samochodem marki C. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego samochód marki M. (...) wypadł poza obręb pasa drogowego, a następnie spadając ze skarpy dachował. W efekcie śmierć ponieśli jadący jako pasażerowie siedzący z tyłu Z. B. oraz F. S..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 21 czerwca 2016r., sygn. akt. (...), uznano H. B. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazano ją na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej OC u strony pozwanej.

Powódka wskazała, że zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca, która przyznała powódce kwotę 16.150,00 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszając ją przy wypłacie o 40% przyczynienia się zmarłego do szkody, co ostatecznie skutkowało wypłaceniem kwoty 9.690,00 zł.

Powódka podała, że nagła śmierć ojca była dla niej ciężkim przeżyciem, był dla niej bardzo dobrym i ciepłym ojcem, mimo dzielących ich odległości mieli stały i zażyły kontakt. Powódka zarzuciła, że wypłacone jej zadośćuczynienie nie

jest adekwatne do rozmiaru krzywdy, mając nawet na względzie to, że uwzględnia wskazany przez stronę pozwana 40% - owe przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody z powodu jazdy bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Roszczenie o odsetki powódka wywodzi na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne w związku ze zdarzeniem z dnia 07 lutego 2016r. w którym przyznano powódce kwotę 16.150,00 zł pomniejszoną o 40% -owe przyczynienie się do poniesionej szkody. Strona pozwana zarzuciła, że w jej ocenie przyznana kwota zadośćuczynienia (16.150,00 zł) jest w pełni adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy i cierpienia, zważywszy, że powódka nie prowadziła z poszkodowanym wspólnego gospodarstwa domowego gdyż mieszkała w Niemczech, nie była też jedynym dzieckiem zmarłego, a w 2017r. wyszła za mąż. Ponadto wskazała, że powódka nie wykazała aby śmierć ojca wpłynęła istotnie na jej codzienna egzystencję oraz aby korzystała z pomocy psychologa czy psychiatry. W odniesieniu do odsetek strona pozwana wniosła o zasądzenie ich od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 07 lutego 2016r. na drodze krajowej nr (...) pomiędzy Z. a N., H. B., naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nie dostosowała prędkości do warunków ruchu w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia bocznego z jadącym z przeciwka samochodem marki C. (...) o nr rej. (...).

W wyniku powyższego samochód marki M. (...) wypadł poza obręb pasa drogowego, a następnie spadając ze skarpy dachował.

W efekcie śmierć ponieśli jadący jako pasażerowie, siedzący z tyłu Z. B. oraz F. S..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 21 czerwca 2016r., sygn. akt. (...), uznano H. B. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazano ją na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata.

Dowody:

- wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze VII Wydział Karny z dnia 21.06.2016r., sygn. akt. (...) k. 15

Powódka pismem z dnia 21 czerwca 2017r. zgłosiła swoje roszczenie stronie pozwanej wnosząc o zapłatę kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 17 lipca 2017r. odmówiła wypłaty dalszej części zadośćuczynienia.

Dowody:

- wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia z dnia 21.06.2017r. wraz z dokumentacją zdjęciową k. 16-25

- decyzja strony pozwanej z dnia 17.07.2017r. k. 26-27

- odpis aktu małżeństwa powódki k. 28-29

Powódka ma obecnie 27 lat, od 7 lat mieszka w Niemczech. Decyzja o wyjeździe do Niemiec była związana także z tym, że mieszkała już tam jej przyrodnia siostra G. K.. Początkowo mieszkały razem, aktualnie dzieli je od siebie 300 km. Zmarły mieszkał stale w Polsce jednakże często odwiedzał córki, przebywając u nich nawet po 2 miesiące. W okresie kiedy pracował zawodowo spędzał w Niemczech każdy urlop.

Powódka jako najmłodsza z rodzeństwa była najbardziej związana ze zmarłym i najbardziej przeżyła jego śmierć. Utrzymywali codzienny kontakt telefoniczny. Zmarły był dużym wsparciem dla powódki, pomagał jej przy remontach, przeprowadzce, wspomagał finansowo i duchowo. Zmarły nazywał powódkę „swoim serduszkim”.

Powódka bardzo płakała po śmierci ojca, brała ziołowe leki uspakajające. Wyjeżdżając po pogrzebie do Niemiec wzięła z domu rodzinne pamiątki, które miały przypominać jej o ojcu i które przechowuje do dziś. Przy każdej wizycie w Polsce odwiedza grób ojca, jest to 3-4 razy w roku. Do dziś bardzo odczuwa brak ojca.

Powódka we wrześniu 2017r. wyszła za mąż, ale ślub planowany był jeszcze za życia ojca powódki.

Dowody:

- zeznania świadka G. K. k. 55v - 56
- zeznania świadka L. D. k. 56
- przesłuchanie powódki w charakterze strony k. 56v

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie zarówno co do zasady jak i wysokości.

Zgodnie z treścią przepisu art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W sprawie bezspornym było, że w dniu 07 lutego 2016 roku ojciec powódki Z. B. poniósł śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego, jak również to, że strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., przyznała powódce na etapie postępowania likwidacyjnego 16.150,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia.

Poza sporem był także fakt przyczynienia się zmarłego do powstania szkody oraz stopień tego przyczynienia się określony na 40%.

Spór między stronami procesu dotyczył wyłącznie wysokości dochodzonego przez powódkę roszczenia. Powódka twierdziła bowiem, że przyznana jej przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego kwota 16.150,00 zł nie jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez nią w związku z tragiczną śmiercią ojca, Z. B., zaś strona pozwana utrzymywała, że przyznane przez nią na rzecz powódki świadczenie spełniło swoją funkcję kompensacyjną.

Zadośćuczynienie ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny. Nie sposób wycenić krzywdy, bólu czy cierpienia po stracie osoby bliskiej, dlatego każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności przez pryzmat dramatyzmu doznań osób bliskich zmarłemu, poczucia osamotnienia i pustki, cierpienia moralnego krzywdy psychicznej i emocjonalnej wywołanej śmiercią osoby najbliższej, rodzaju i intensywności więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, charakteru i rodzaju zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu członków rodziny zmarłego, roli jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopnia w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Sąd ustalając stopień krzywdy kierował się nie tylko subiektywnymi odczuciami powódki w tym zakresie, lecz także ważył czy odczucia te usprawiedliwione są obiektywnymi okolicznościami. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że indywidualne okoliczności danego przypadku, w szczególności wiek poszkodowanego, jego sytuacja rodzinna czy stopień wrażliwości powinny być brane pod rozwagę, lecz stosować należy wobec nich obiektywne kryteria.

Sąd dokonał ustaleń rozmiaru krzywdy powódki w oparciu o zeznania świadków G. K. i L. D. oraz w oparciu o przesłuchanie powódki.

Świadek G. K. jest siostrą przyrodnią powódki, z którą mieszkała przez kilka pierwszych lat po przyjeździe do Niemiec. Świadcowie są zatem osobami z najbliższego otoczenia powódki, które na przestrzeni wielu lat obserwowały, jakie relacje miała powódka ze zmarłym ojcem oraz w jaki sposób powódka radziła sobie z jego stratą. Zeznania tych świadków były ze sobą zbieżne i zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne i przekonujące.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, a w szczególności z przesłuchania samej powódki oraz dwóch świadków, którym to relacjom Sąd daje wiarę w całości, albowiem były logiczne i spójne, a strona przeciwna nie zaoferowała dowodów na ich podważenie, powódkę łączyła bardzo silna więź rodzinna ze zmarłym, który był przecież jej ojcem.

To zmarły ojciec pomagał powódce w remontach, wspierał finansowo i duchowo. Nagła śmierć ojca pozostawiła ogromną pustkę w życiu powódki, gdyż byli ze sobą bardzo związani, codziennie kontaktowali się telefonicznie, a zmarły wykorzystywał każdą możliwą chwilę na spędzenie czasu z córką. Powódka wspomina ojca jako ciepłego, kochającego i pomocnego. W tych okolicznościach bez wątpienia jego śmierć była wielkim szokiem i stratą dla powódki.

Powódka utraciła najbliższą osobę oraz jej wsparcie na dalszej drodze życia. Jej zły stan psychiczny oraz zmieniony nastrój był widoczny dla otoczenia i utrzymywał się przez co najmniej miesiąc po wypadku. W tym okresie poszkodowana skupiła się na przeżywaniu żałoby po stracie ojca, zamknęła się w sobie, często płakała, przyjmowała leki uspokajające. Jak sama wskazywała słuchana w sprawie nie była wtedy w stanie pracować ani normalnie funkcjonować.

Żal po stracie jest tym większy, że ojciec powódki nie doczekał jej ślubu, który był planowany jeszcze za jego życia i na który bardzo czekał.

O poczuciu ogromnej straty oraz pustki po zmarłym ojcu świadczy także okoliczność, iż powódka pielęgnuje pamięć o nim, regularnie odwiedza grób ojca, przechowuje wciąż osobiste pamiątki, często wspomina go w rozmowach w siostrą.

Wobec powyższych ustaleń w ocenie Sądu zostało wykazane, iż w wyniku zdarzenia szkodowego doszło do zerwania szczególnej więzi emocjonalnej łączącej powódkę ze zmarłym ojcem, który był dla nich bardzo ważny. Niewątpliwie strata rodzica jest niewymierna, a kwoty wypłacane z tytułu zadośćuczynienia mają jedynie na celu złagodzić doznane krzywdy. Sąd procedując w zakresie należnego powódce zadośćuczynienia prócz w.w. okoliczności miał również na uwadze wiek poszkodowanej, nagły charakter zdarzenia oraz dramatyczne okoliczności wypadku, w którym zginął ponadto wujek powódki, a osobą kierującą wówczas pojazdem była matka powódki.

Uwzględniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, a w szczególności rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w związku ze śmiercią ojca oraz biorąc pod uwagę realną stopę życiową społeczeństwa, Sąd uznał, że powódce należy się od strony pozwanej zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę związaną ze śmiercią jej ojca w kwocie łącznej 60.000,00 zł. Zdaniem Sądu kwota ta jest adekwatna do doznanych przez powódkę cierpień związanych z nagłą utratą ojca i przedstawia dla niej odczuwalną wartość ekonomiczną. Ponadto kwota ta jest utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał także na uwadze 40% przyczynienie się do powstania szkody, które nie było kwestionowane przez strony.

W ocenie Sądu mając na uwadze przyznaną dotychczas w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 9.690,00 zł oraz wysokość zadośćuczynienia (16.150,00 zł) adekwatną kwotą, którą powinien wypłacić pozwany ubezpieczyciel na rzecz powódki jest należność w wysokości 26.310,00 złotych (pkt. I wyroku).

Wyrok uwzględniający świadczenie o zapłatę zadośćuczynienia nie jest wyrokiem prawokształtującym, co oznacza, że roszczenie poszkodowanej nie staje się wymagalne w dacie uprawomocnienia się wyroku, lecz po upływie terminu wskazanego przez wierzyciela w wezwaniu do spełnienia przez dłużnika świadczenia bądź w dacie określonej przepisami ustawy. Wyrok zasądający zadośćuczynienie nie tworzy nowego stanu prawnego a jedynie potwierdza, iż dochodzona kwota zadośćuczynienia należy się pokrzywdzonej w określonej wysokości. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń – po dokonaniu wezwania do zapłaty (zgłoszenia szkody) – określają natomiast przepisy art. 14 ust. 1 i 2 w/w ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty pismem z dnia 21 czerwca 2017r. co uzasadnia zasądzenie odsetek od dnia 22 lipca 2017r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie II sentencji wyroku, Sąd oparł o treść przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. W niniejszej sprawie powódka w całości wygrała proces dlatego należy się jej zwrot wszystkich kosztów poniesionych w sprawie. Stosownie do brzmienia przepisu art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Na mocy art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powoda wynikała z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), powiększając ją o kwotę 17,00 zł z tytułu uiszczonej przez powoda opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ponadto Sąd zważył, że na koszty procesu poniesione przez powódkę, poza kosztami zastępstwa procesowego (3.600,00 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17,00 zł), złożyły się: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.316,00 zł oraz uiszczona zaliczka na poczet kosztów stawiennictwa świadka z zagranicy (500zł). W sumie poniesione przez powódkę koszty procesu wyniosły zatem 5.433,00 zł, dlatego w punkcie II sentencji wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w takiej wysokości.